

Filozofia codzienności (82)



Mianowicie, wyrabiając w sobie postawę wartościującą tworzy się podstawy dla dzielności. Postawa poznawcza prowadzi do mądrości, zaś postawa estetyczna pozwala dojrzeć piękno. Szczęście filozof ten pojmuje jako sprzyjającą okoliczność i jako przeżycie emocjonalne. Do stanu szczęścia możemy się zbliżyć.

Etyka niezależna Kotarbińskiego

Twórcą koncepcji etyki niezależnej jest Tadeusz Kotarbiński (1886-1981). Był jednym z najbardziej znanych twórców szkoły lwowsko-warszawskiej, która dominowała w życiu filozoficznym Polski w latach dwudziestolecia międzywojennego.

Filozof ten wskazywał, że pojęcia dobra i zła są obciążone wieloma znaczeniami. Powołał do życia prakseologię czyli ogólną teorię sprawnego działania ludzkiego we wszystkich dziedzinach. Kotarbińskiego interesuje zagadnienie jak żyć zacie, czyli być porządnym człowiekiem. Interesuje go także – jak to określa – dobra robota, to znaczy skutecznie prowadząca do celu.

Filozof ten głosi kult życia godziwego – nie zaś heroicznego, czy bohaterskiego. Każdy człowiek, jego zdaniem, ocenia własne postępowanie z punktu widzenia kryterium czci-godny-haniebny. Nie wystarczy wyznawać jakiegoś poglądy – należy je wyrażać w czynach. Etyka ma łączyć ze sobą ludzi z natury swej zróżnicowanych. Z tego powodu powinna być niezależna, czyli wolna od założeń i odniesień światopoglądowych. Etykę należy więc oddzielać także od wiary i uzasadnień religijnych. Przypomina, że społeczeństwa Europy wychowywane są w duchu religijnym, co nie uchroniło jednak tego kontynentu od moralnych okropności – jak pisze i od moralnej degrengolady. Wychowanie religijne krzewi wprawdzie pozytywne treści moralne, ale nie chroni przed łatwym przekraczaniem tych zasad. Wiąże się to z fanatycznym przekonaniem, że osiągnęło się prawdę, natomiast prawdy nie poznali wyznawcy innych religii.

Kotarbiński uznaje tolerancję za jedynie prawidłową postawę. Jesteśmy tolerancyjni jeśli pozwalamy komuś robić coś, co które-muś z naszych celów przeszkadza. Należy cenić uprawnienie do wypowiedzania tych

przekonań, które faktycznie się żywi. Nie mogą zasługiwać na szacunek te osoby, które głoszą poglądy dostosowane do własnych interesów. Stąd płynie postulat tego filozofa, by kształtować poprzez edukację szkolną nie tylko poziom intelektualny, ale również wolę i charakter młodzieży. Z uwagi na wartość kształtowania w sobie poglądów – Kotarbiński wysoko ceni wolność. Niejednokrotnie dokonując wyboru musimy odrzucać rozmaite naciski i pogodzić się z osamotnieniem, które temu towarzyszy.

Tadeusz Kotarbiński uważał, że należy troszczyć się o szczęście jednostki. W imię tej troski dozwala na eutanazję opiekuńczą, jak to określa, zwłaszcza w odniesieniu do ludzi nieuleczalnie chorych i mocno cierpiących. Jeżeli życie staje się dla kogoś udręką, to należy pomóc w zakończeniu go. Postawa opiekuńcza jest jego zdaniem nakazem wewnętrznym. Jeżeli nie czyni się zadość temu imperatywowi, to można zasłużyć na pogardę etyczną, która jest większym nieszczęściem niż choroba, nędza, czy brak wolności.

Przedmiotem troski etycznej ma być nie tylko stosunek do ludzi, lecz również do innych istot doznających cierpień. Każdy z nas powinien pełnić rolę opiekuna w stosunku do pozostałych jednostek zarówno starszych, jak i młodszych. Opiekun – a więc każdy człowiek – powinien być godny zaufania, uczciwy, odważny, opanowany. Istotne znaczenie ma możliwość polegania na nim.

Tadeusz Kotarbiński ostro potępia następujące zjawiska: nieżyczliwość, zachłanność, bezwzględność, fałsz, sianie niezgody i wrogości między grupami społecznymi, brak należytej opieki nad ludźmi, niedostatek uczciwości w pracy zawodowej, beznamiętne niszczenie rzeczy i przyrody.

Etyka ma być niezależna czyli wolna od założeń i odniesień światopoglądowych. Ludzie będą mogli porozumieć się na gruncie wartości moralnych o ile nie będzie się prowadzić sporów o genezę tych wartości i o ile nie będzie się ich wiązać z określonymi światopoglądami. Etyką, która może scalić jest system poglądów oparty o wzór dobrego, czyli społecznego opiekuna. Postępowanie w duchu prawidłowego opiekuństwa jest czymś czcigodnym i zacnym, zaś postępowanie według motywacji przeciwnej jest haniebne i godne pogardy.

Należy podkreślić, że stosunek dobrego opiekuna powinien zachodzić nie tylko w stosunku do ludzi, ale również w relacjach z innymi istotami zdolnymi do doznawania cierpień. Opiekunem ma być każdy z nas wobec drugiego człowieka zarówno starszego, jaki i młodszy. Należy tak kształtować siebie, ażeby inni mogli na nas polegać.

Znęcanie się nad słabszymi jest niegodziwością, niezależnie od światopoglądu danego człowieka. Zdaniem tego filozofa, należy przestrzegać zasad moralnych. Nie jest nieodpowiedzialne odwoływanie się do czynników nadprzyrodzonych, do nagród i kar, które

mają nas spotkać w życiu pozagrobowym. Etyka Kotarbińskiego, jeżeli chodzi o stosunek do religii jest etyką neutralną a nie ateistyczną, mimo że tak się ją często interpretuje. Sam był ateistą.

Najogólniej można stwierdzić, że filozof ten zaliczał prawdość do podstawowych wartości etycznych. W konsekwencji postulat prawdomówności pełni istotną rolę w jego poglądach etycznych.

Stanowisko etyczne Gaweckiego

Zdaniem Bolesława J. Gaweckiego (1889-1984) życie należy poświęcać zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym wyższym wartościom. Zasadniczym zadaniem dla każdego jest przewycięzanie bierności, która jest właściwa naturze fizycznej. Aktywność wiąże się z tym, co psychiczne. By dążyć do wyższych wartości, trzeba osiągnąć supremację ducha nad materią. Jest to zarazem droga prowadząca ku szczęściu. Filozof ten podziela optymizm osób, które czynią wysiłki, by zbudować bardziej doskonały świat.

Przewodniczką życia ma być filozofia, która poza funkcjami poznawczymi, pełni także zadania praktyczne. B.J. Gawecki postuluje związek etyki z ontologią. Normy postępowania powinny harmonizować z poglądami na byt. Nakazem moralnym jest zgodność działań człowieka z jego poglądami. Sens życia nadaje harmonijne dążenie do prawdy i do dobra. B.J. Gawecki swoje stanowisko w etyce określa mianem perfekcjonizmu. Zadaniem człowieka jest ułożenie stosunków międzyludzkich nasyconych przynajmniej powszechną sympatią. Życie jest służbą i w świetle tego należy odrzucać sposób życia ukierunkowany na przeżywanie przyjemności.

Droga filozoficzna B.J. Gaweckiego prowadziła od pozytywizmu filozoficznego do sformułowania własnego stanowiska, czyli do filozofii rozwoju. Precyzując własne poglądy, filozof ten głosi życzliwość dla poglądów odmiennych. Twierdzi, że w każdej teorii filozoficznej zawiera się ziarno prawdy. Należy być niezłomnym wobec tego, co uznaje się za prawdziwe i zarazem szanować cudze poglądy jeżeli są one rezultatem zmierzania do prawdy. Mylić się może każdy – ale kłamać nikomu nie wolno. W tych słowach zawarta jest ostra krytyka konformizmu.

Bolesław Gawecki twierdzi, że oceny mogą być na ogół intersubiektywne w granicach danego typu cywilizacji. Dzieli wartości na bezwzględne, do których zalicza moralne i poznawcze oraz względne, do których zalicza estetyczne i życiowe. Według tego filozofa ocenianie ustala pewną dodatkową charakterystykę przedmiotów.

cdn.

Maria Łajszkowska